Należytość poeztowaopłacana ryczałtowo.

Cena numeru pojedyńczego 30 groszy.

WYZWOLENIE SPOŁECZNE

Organ Polskiej Partji Socjalistycznej.

Pismo polityczne, społeczne, rolnicze i oświatowe. — Wychodzi każdy czwartek z datą niedzieli.

Prenumerata na kwartał 2·50 zł.
— Konto Polskiej Pocztowej Kasy Oszczędności Nr. 148.338. —
Wydawca: Okręgowy Komitet P. P. S. w Białej.

Numer pojed. wszędzie 30 groszy

Adres Redakcji i Administracji oraz Biura bezpłatnej porady prawnej
Biała, ul. Komorowicka 4.
Nr. telefonu 1055. Godziny przyjęć od 3 do 6 popołudniu.

Nr. 17. Biała, dnia 1 maja 1929 r. Rok XII.



1-szy Maja jest Świętem ludności pracującej całego świata.

Międzynarodówka. *)

Powstańcie wraz, pasierby ziemi,
Na głód skazani i na znój,
Już myśl blaskami promiennemi
Lud wiedzie na zwycięski bój!
Ślad przeszłości dłoń nasza zmiata,
Płynąć ludu przestaną łzy,
Ruszymy z posad bryłę świata,
Dziś — niczem, jutro — wszystkiem my!
Oto walka ostatnia,
Skończy się krwawy trud,
Międzynarodówka
Ogarnie ludzki ród!

Nie ulituje się nad nami
Ni król, ni klecha, pan, ni kat.
Musimy się wyzwolić sami,
Wprowadzić sprawiedliwy ład.
Z kajdan, by wyswobodzić ducha,
Robotniku, ze snu się zbudź;
Dąć w ogień trza, niech płomień bucha,
Żelazo, gdy gorące kuć!
Oto walka ostatnia,
Skończy się krwawy trud,
Międzynarodówka
Ogarnie ludzki ród!

*) Wiersz powyższy (napisany przez Eugenjusza Poitiera) w latach 1911 i 1912 drukowany był na pierwszej stronicy dawnego nielegalnie wychodzącego „Robotnika".

Redaktorem naczelnym „Robotnika" był wtedy pierwszy Marszałek Polski i Minister Spraw Wojskowych **Józef Piłsudski**. To było w roku 1911. W roku 1929 kiedy Ministrem Sprawiedliwości jest p. Car, zaufany **Marszałka Piłsudskiego, Sąd Okręgowy w Warszawie skazał na kilkanaście dni aresztu za śpiewanie „Międzynarodówki"** jednego z robotników.

Tak zmieniają się czasy i ludzie!

1-szy Maja 1929.

Dzień 1 Maja, to dzień w którym lud pracujący rok rocznie czyni przegląd swych sił, swojego dorobku na drodze ku wyzwoleniu.

W dniu 1 Maja proletarjat wychodzi na ulice miast i miasteczek, by zaprotestować przeciwko krzywdzie wyzysku, niedoli i niesprawiedliwości społecznej. Lud pracujący w dniu swego święta żąda prawa do życia, swobód obywatelskich i korzystania ze wszystkich dóbr społecznych stworzonych Jego pracą i wysiłkiem.

Znojem pracy utrudzone członki prężą się do słońca wiosennego, szukając pokrzepienia do dalszej walki. W dniu 1 Maja w serca obojętnych czy słabych wstępuje otucha i wiara w **zwycięstwo Socjalizmu w lepsze Jutro.**

Rok rocznie Święto Robotnicze 1 Maja napawa trwogą wszelką reakcję i kapitalistyczno-obszarnicze żywioły, wykazując wstecznictwu, że **zbliża się dziejowy moment historji, ostatecznego bankructwa zgniłego ustroju kapitalistycznego, a nadchodzi chwila kiedy niepodzielnie zapanuje Socjalizm, zniknie ucisk i wyzysk, niesprawiedliwość i ciemnota, a zatryumfuje prawda i równość w korzystaniu z bogactw gromadzonych przez robotników w pocie czoła budujących świat a pozbawionych dotychczas praw człowieka.**

W celu oddalenia chwili bankructwa, reakcja i kapitał czyni nadludzkie wysiłki, by powstrzymać zwycięski pochód sprawiedliwości.

Do walki z socjalizmem staje w solidarnym ordynku całe wstecznictwo. Z nauki syna cieśli z Nazaretu, który głosił dzisiejsze zasady Socjalizmu, uczyniono fortecę przeciwko Socjalizmowi. Z ambon kościelnych padają gromy na socjalistów. Konfesjonał panuje nad duszami żon i córek robotników, grożąc piekłem i zmuszając do odciągania swych ojców, mężów i braci od Socjalizmu. Kler nie cofa się nawet przed buntowaniem dzieci w szkołach przeciwko rodzicom, robotników usiłuje wciągać do organizacji tworzonych bardzo często za pieniądze kapitalistów, by rozbić solidarność **Ludzi Pracy.**

Reakcja wszelkich odcieni rok rocznie rozpętuje agitację przeciwko Świętu 1 Maja. Załamuje ręce z rozpaczy rzekomych strat, jakie ponosi z tego powodu Naród. Ludzie, którzy nigdy nie pracowali w pocie czoła, ośmielają się nazywać świętowanie 1 Maja nierόbstwem.

Świadomość chłopa i robotnika jest już wyższa nad reakcyjne sztuczki. Dlatego też nic nie powstrzymie klasy robotniczej przed świętowaniem 1 Maja.

Jak państwa dla postrachu sąsiadów urządzają manewry wojskowe, jak kościół urządza liczne procesje, dla utrzymania swego wpływu na dusze ludzkie, — **tak też i klasa pracująca ma prawo i obowiązek urządzać demonstracje, pokazy swej siły, wykazania niezłomnej woli do walki z odwiecznym wrogiem — kapitalizmem.**

Różnica między demonstracją kościelną, wojskową, a robotniczą jest kolosalna. Religji nic nie zagraża, każdy człowiek może wierzyć w co chce, a do pochodów wciąga się różne baby różańcowe i młodzież szkolną. Parady wojskowe urządzane są na rozkaz z góry i pod ciężką karą nikt uchylić się z podlegających wojsku nie może.

Klasa robotnicza w dniu 1 Maja, świadoma, że walczy o słuszną sprawę, o prawo do życia, o sprawiedliwość społeczną — demonstruje dobrowolnie.

Bankructwo ustroju kapitalistycznego zbliża się nieuchronnie. Bankruci chwytają się ostatniego środka — **usiłują przekreślić demokrację, dążą do zmiany Konstytucji, grożą zamachem stanu, dyktaturą, oćwiczeniem klasy robotniczej** i t. d.

Reakcja liczy na to, że robotnik i chłop pozwoli sobie odebrać prawa obywatelskie. Pozostawia się chłopu i robotnikowi tylko dwa **prawa — płacenia podatków i przelewania krwi na wypadek wojny.**

Zabiegi wsteczników nie udadzą się. Klasa robotnicza czuwa. Potrafi, gdy zajdzie potrzeba, bronić demokracji, wolności i wszystkich praw ludowych. **Kto spełnia obowiązki, ten będzie korzystał z pełni praw.**

Kto przekreśla demokrację, ten przekreśla wolność narodu, gdzie ginie wolność, ginie niepodległość.

1 Maj 1929 r. będzie jednym wielkim protestem całej Polski pracującej, przeciwko ostatnim zakusom wsteczników, będzie ostatniem ostrzeżeniem dla tych, którzy nienawidzą demokracji, będzie olbrzymią manifestacją na rzecz

Niepodległej Polskiej Rzeczypospolitej Socjalistycznej.

A. Pająk.

ANTONI PAJĄK, poseł na Sejm.

Fundusze dyspozycyjne.

W czasie obrad Sejmu nad budżetem państwa na rok 1929/30, dłuższą dyskusję w Komisji i na plenum Izby wywołała kwestja funduszów dyspozycyjnych. Budżet państwa polskiego przewiduje takie fundusze dla czterech ministrów, a mianowicie dla Ministra Spraw Wojskowych, Ministra Spraw Wewnętrznych, Ministra Spraw Zagranicznych, Ministra Skarbu, oraz Prezesa Rady Ministrów.

Ogólna suma przeznaczona na fundusze dyspozycyjne dochodzi do 20,000.000 zł. rocznie. Fundusz dyspozycyjny ma specjalny charakter, ponieważ nie podlega **kontroli Sejmu**, a nawet **wyłączony jest** w szczegółach **od kontroli Najwyższej Izby Kontroli Państwa.**

Funduszem dysponuje wyłącznie minister resortowy i nie jest zobowiązany ze względu na charakter takiego funduszu, przedkładać żadnych rachunków z jego zużycia. Jest to zatem fundusz, który zostaje powierzony przez Sejm na mocy zaufania do ministra, który mu fundusz dyspozycyjny przyznaje.

Odmówienie funduszu dyspozycyjnego jest zatem równoznaczne z wyrażeniem nieufności do działalności odnośnego ministra.

Taki zwyczaj przestrzegany jest jak prawo we wszystkich parlamentach Zachodniej Europy i zwyczaj ten zdobył sobie prawo i w Polsce ale... przed wypadkami majowemi.

Po przewrocie majowym rozpoczęto walkę z Sejmem i Rząd między innemi stanął na stanowisku, że odmówienie funduszu dyspozycyjnego nie jest równoznaczne z wotum nieufności dla ministra, dlatego też minister nie powinien z tego powodu zgłaszać się do dymisji.

W roku 1928 odmówił Sejm funduszu dyspozycyjnego dla ministra Składkowskiego, a p. Składkowski do dymisji się nie podał. Nadto z całą szczerością rozbrajającą przyznał się, że wydał 6 miljonów wbrew uchwale Sejmu, ponieważ cieszy się zaufaniem Marszałka Piłsudskiego. W odpowiedzi na to Sejm uchwalił skreślić ponownie kwotę 6,000.000 zł. przeznaczoną na fundusz dyspozycyjny dla Ministra Spraw Wewnętrznych p. Składkowskiego na rok 1929/30, a to jeszcze i z tego powodu, że minister Składkowski wydał okólnik polecający wszystkim starostom i wojewodom prowadzenie dokładnej ewidencji działaczy społecznych, o których nawet powinni zapisać, jakie posiadają namiętności (!!!). Innemi słowy każdy obywatel państwa polskiego działacz społeczny będzie tak jak za najgorszych carskich czasów śledzony przez policyjnych agentów, i na podstawie ich relacji wyrabiać sobie ma „władza" sąd o działalności społecznej każdego takiego obywatela. Jak z tego okólnika wynika, za zdrajcę i szpiega uważany jest każdy działacz społeczny i ministrowi jest potrzebny fundusz dyspozycyjny, by podjąć walkę z własnemi obywatelami. Czy mógł Sejm uchwalić taki fundusz? Oczywiście że nie, bo wydałby temsamem wyrok na siebie i zatraciłby poczucie godności narodowej. Tylko warjat albo szkodnik państwowy może twierdzić, że każdy Polak czy każdy obywatel państwa polskiego jest wrogiem państwowości i musi być inwigilowany.

Dlatego też Sejm odmówił funduszu dyspozycyjnego ministrowi, który okólnik ten wydał.

Przy sposobności omawiania tej sprawy w Komisji budżetowej Sejmu, wyłoniła się kwestja kontroli funduszów dyspozycyjnych. Zw. P. P. S. wysunął projekt połączenia wszystkich kwot funduszu dyspozycyjnego razem w budżecie prezesa Rady Ministrów, który miałby prawo i obowiązek udzielać odpowiednich sum z tego funduszu na potrzeby państwa poszczególnym ministrom resortowym. Fundusz ten podlegałby jednak kontroli dokonywanej osobiście przez prezesa Najwyższej Izby Kontroli Państwa. Pogląd naszego Klubu podzielał również prezes Komisji p. Byrka (poseł z B. B.), jednak Rząd się temu sprzeciwił. Komisja nie chcąc stwarzać nowych trudności pozostawiła narazie tą kwestję nierozstrzygniętą.

W resorcie Ministra Spraw Wojskowych Rząd zaproponował fundusz dyspozycyjny w wysokości 8,000.000 zł. Posłowie zapytywali, dlaczego fundusz ten podwyższono o 2,000.000 (ponieważ w roku 1928 było 6,000.000). Na posiedzeniu Komisji i Sejmu w czasie obrad nad budżetem Ministerstwo Spraw Wojskowych (bojkotowało Sejm) nie wysłało swych reprezentantów.

Referent budżetu poseł Kościałkowski nie umiał wyjaśnić kwestji funduszu dyspozycyjnego i na wniosek posła Woźnickiego Komisja a następnie Sejm **uchwalił przyznać fundusz dyspozycyjny** dla Ministra Spraw Wojskowych Marszałka Piłsudskiego w dotychczasowej wysokości **6 miljonów złotych.**

Marszałek Piłsudski jak wiadomo udał się później na posiedzenie Senatu i domagał się przywrócenia funduszu dyspozycyjnego w propozycji rządowej. Komisja Senatu uchwaliła, zaś na plenarnem posiedzeniu Senatu akceptowano stanowisko Sejmu i przyznano tylko **6 miljonów złotych.** W ten sposób budżet został uchwalony i ogłoszony przez p. Prezydenta Rzeczypospolitej w Dzienniku Ustaw i stał się obowiązującem prawem.

Na całym świecie, gdzie istnieją parlamenty, po uchwaleniu ustawy i ogłoszeniu jej w sposób Konstytucją przewidziany kończy się na ten temat dyskusja i obywatele uznają istniejącą ustawę za obowiązujące prawo, a Rząd i władze państwowe surowo tego prawa przestrzegają.

Tak jest na całym świecie, tylko nie w Polsce pomajowej.

W Polsce obok Sejmu, ponad parlamentem niejako, jest jeszcze Federacja Polskich Związków obrońców Ojczyzny, organizacja grupująca związki i stowarzyszenia b. wojskowych, posiadająca w statucie w § 2 ostry przepis, że **żadnemu członkowi niewolno mieszać się do polityki**, i ta właśnie organizacja użyta została za narzędzie do walki z parlamentem i z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej.

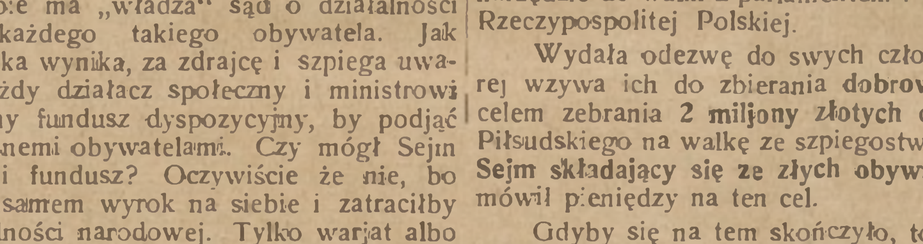
Wydała odezwę do swych członków, w której wzywa ich do zbierania **dobrowolnych ofiar,** celem zebrania **2 miljony złotych** dla Marszałka Piłsudskiego na walkę ze szpiegostwem, ponieważ **Sejm składający się ze złych obywateli (!!!)** odmówił pieniędzy na ten cel.

Gdyby się na tem skończyło, to poza złamaniem własnego statutu przez Federację, nie byłoby innego nieszczęścia. Każdemu wolno przecież zbierać dobrowolne ofiary, jeśli w myśl przepisów otrzyma od odnośnej władzy na zbiórkę zezwolenie. Wolno nawet Federacji lub B. B. czy całej „sanacji" urządzić wśród swych zwolenników zbiórkę **8,000.000 zł.** wydanych na wybory ze ze Skarbu Państwa. Kto wie czy nawet ten Sejm składający się ze „złych obywateli" nie przeznaczyłby tej sumy właśnie na walkę ze szpiegostwem, gdyby „sanacja" sumę powyższą zwróciła Skarbowi Państwa.

Nieposzanowanie ustaw rozpoczyna się jednak z tą chwilą kiedy, jak wieści dochodzą do nas, starostowie i wojewodowie nakazują samorządom uchwalać specjalne podatki na obywateli, celem zebrania funduszu dyspozycyjnego. Urzędnikom państwowym, oczywiście „za ich zgodą" (wiemy jaka to jest zgoda), potrąca się z głodowych płac na fundusz dyspozycyjny. Nawet żołnierzom, **którym Sejm podwyższył żołd** wbrew Rządowi i posłom-pułkownikom z B. B. potrąca się na fundusz dyspozycyjny. A ile się kubeł pomyj wylewa przy tej sposobności na parlament polski, to już nawet pisać nie można.

I czynią to Władze państwowe, które są powołane do przestrzegania przepisów i ustaw państwowych.

Nie wierzę, by Marszałek Piłsudski zechciał przyjąć w ten sposób zebrane 2 miljony złotych na fundusz dyspozycyjny. Wydaje mi się, że konieczną jest lekcja praworządności dla poszczególnych dygnitarzy państwowych i może Marszałek Piłsudski z okazji wręczenia mu tego funduszu zasięgnie w kraju informacji, w jaki sposób zbierano te grosze, a potem... powie coś także o biurokracji polskiej, bo o Sejmie wiemy już nazbyt wiele.



Posłuszeństwo służalców przed dyktaturą.



Jak się odbyły wybory w kraju dyktatury faszystowskiej.

Nie szczędźcie grosza na oświatę robotniczą.

Towarzysze i Towarzyszki!

W dniu Pierwszego Maja odbędzie się zbiórka na oświatę robotniczą. Wzrost działalności Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego, wzrost liczby oddziałów do 211 świadczy o tem, że robotnik pragnie oświaty i kultury i chce się zrzeszać w celu zdobywania własnemi siłami jej skarbów. Każda jednak organizacja potrzebuje dla sprawnego funkcjonowania funduszów, a organizacja oświatowa tembardziej, im więcej ich posiada, tem szerzej może zakreślać swą działalność. Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego, będąc organizacją robotniczą, przez samych robotników stworzoną, musi działalność swą oprzeć przedewszystkiem na funduszach własnych, przez samych robotników i ich organizacje zgromadzonych. Zrozumiały to już niektóre związki zawodowe i na rzecz T. U. R. się opodatkowały; niewątpliwie za ich przykładem pójdą inne organizacje. Pierwszomajowa zbiórka na rzecz oświaty robotniczej daje możność wszystkim zamanifestować swój stosunek do tej podstawowej dziedziny pracy wśród klasy robotniczej. To też z ochotą i uśmiechem zachęty Towarzysze Kwestarki i Kwestarze, ofiarujcie nasz znaczek naszym przyjaciołom, a niewątpliwie będziecie poszukiwani przez liczne rzesze tych, którzy chcą rozbić mur, jaki zagradzał robotnikowi dostęp do skarbów wiedzy i kultury.

Wzywamy Oddziały nasze i organizacje pokrewne do sprawnego zorganizowania zbiórki pierwszomajowej. **Wzywamy wszystkich robotników, aby spieszyli w dniu 1 Maja na ulice miast, miasteczek i wsi złożyć do puszek swój skromny grosz na oświatę robotniczą.**

Za Zarząd Główny T. U. R.

Dr. St. Kopciński, sekretarz generalny

K. Czapiński, wice-prezes.

W obronie demokracji i przedstawicielstwa ludowego.

Lud pracujący w okręgu bialskim we wszystkich miejscowościach energicznie i masowo protestuje przeciwko zamachowcom na prawa ludowe Konstytucją zagwarantowane. Na licznych wiecach i konferencjach wypowiada się przeciw projektowi konstytucyjnemu B. B., przeciw dyktaturze sanacyjno-wojskowej zaznaczając swoją solidarność z Sejmem, a zwłaszcza z Polską Partją Socjalistyczną i jej przedstawicielami w parlamencie.

W niedzielę, dnia 21 kwietnia odbyła się konferencja mężów zaufania P. P. S. ze wszystkich miejscowości sądowego powiatu Kęckiego w Kętach w sali p. Wiśniewskiego.

Na konferencję przybyło przeszło 400 robotników, chłopów i kobiet ze wszystkich gmin. Konferencja zamieniła się w wielkie manifestacyjne zgromadzenie.

Do prezydjum wybrano tow. Trojaka z Czańca, tow. Oczko z Nowej-wsi, tow. Haręże z Kęt. Obszerny referat o politycznej i gospodarczej sytuacji w Polsce wygłosił — hucznie oklaskiwany przez zebranych — tow. poseł **Antoni Pająk**.

Referent wskazał na ciężką sytuację gospodarczą, która wymaga wspólnej pracy całego narodu polskiego, gdy tymczasem grupa pułkownikowsko-sanacyjna łży Sejm wybrany przez lud polski w powszechnem głosowaniu, łamie istniejące prawa i dąży świadomie do wywołania zamieszek w kraju.

Ludzie ci nie mają nic do stracenia prócz tłustych posad rządowych, lecz P. P. S. a z nią lud polski ma do stracenia Niepodległość Państwową, o którą walczył chłop i robotnik i dlatego musi się przeciwstawić wszelkim eksperymentom zmierzającym do wywołania wstrząsu o nieprzewidzianych trudnościach.

„Sanacyjne" żywioły podsuwające Marszałkowi Piłsudskiemu plany rózgi na robotników, których nazwano **„bandą bandytów"**, winni sobie przypomnieć, że w najtrudniejszych chwilach życia Marszałka Piłsudskiego nie kto inny tylko robotnik polski zgrupowany pod czerwonemi sztandarami P. P. S. — bronił i osłaniał.

Następnie referent omówił pracę Sejmu, kwestję funduszu dyspozycyjnego dla Ministra Spraw Wojskowych, oraz kwestję oskarżenia b. ministra Czechowicza o przekroczenie budżetowe w sumie 600 miljonów złotych i wezwał robotników i chłopów do skupienia się w szeregach P. P. S. oraz do masowego udziału w święcie 1 Maja.

W dyskusji zabierali głos tow. Haręża, Żurek, Trojak i Łyczko z Bujakowa, który wzywał chłopów do solidarności z robotnikami. Obok robotnika, polskiego — mówił tow. Łyczko — w dniu 1 maja na rynku w Kętach winien stanąć chłop polski z pługiem jak z armatą pod Verdun, a do ręki chwycić „łotkę" (nerzędzie do czyszczenia pługa), by burżuazja nie ważyła się targnąć na nasze prawa.

Po uchwaleniu rezolucji wyrażającej solidarność z działalnością posłów socjalistycznych i P. P. S., oraz wyrażającą im pełne zaufanie odśpiewano „Czerwony Sztandar", poczem tow. Trojak podziękował posłowi Pająkowi za referat, a obecnym za przybycie i zamknął konferencję.

W sobotę, dnia 20 kwietnia odbyła się taka sama konferencja w Andrychowie w sali Domu Robotniczego. W konferencji wzięło udział kilkadziesiąt delegatów Związku Zawodowego. Referowali tow. poseł **Pająk** i sekretarz tow. **Nowak**.

Uchwalono wytężyć wszystkie siły celem uroczystego obchodu Święta Robotniczego 1 Maja.

W BESTWINIE odbyło się w niedzielę, dnia 21 kwietnia publiczne zgromadzenie w sali p. Thiebergera.

Zgromadzenie zagaił tow. Sabuda, poczem do prezydjum wybrano tow. tow. Becka i Sabudę.

Obszerny referat o sytuacji politycznej i gospodarczej wygłosił tow. **Stanisław Piątkowski** z Białej.

Mówca w dobitnych słowach scharakteryzował niecną robotę B. B., zmierzającą w kierunku narzucenia ludowi pracującemu dyktatury militarno-obszarniczej.

Wywody referenta nagrodzili zebrani oklaskami.

W dyskusji poruszył tow. Sabuda sprawy gminne, krytykując „dobrodziejów" w rodzaju p. Slusarczyka. Od opieki niepożądanych opiekunów lud się tylko przez swe organizacje obronić może. Na żądanie obecnych tow. Piątkowski wygłosił jeszcze treściwy referat o przyczynach kryzysu ustroju kapitalistycznego, wzywając zebranych, by przez intenzywne uświadamianie się w duchu socjalistycznym, przygotowali się do zadań, które ich oczekują w przyszłym ustroju socjalistycznym (oklaski).

Odśpiewaniem „Czerwonego Sztandaru" zakończono wiec.

W KANIOWIE wiec się nie odbył z powodu niemożności przybycia nań tow. posła Pająka, który w tym czasie obecnym musiał być na konferencji w Kętach.

Mimoto na zgromadzenie zjawiło się zgórą 200 ludzi, co jest dowodem, że lud wszędzie interesuje się sprawami politycznemi i na wezwanie P. P. S. zawsze masowo się zjawi.

MARJA MARKOWSKA.

Czuwaj drużyno!

Czuwaj Drużyno! Idzie Maj!
Wiosennym liściem szumią drzewa,
Kapela wiosny już rozbrzmiewa,
Czuwaj Drużyno! Idzie Maj!

Czuwaj Drużyno! Rośnie wieść!
Nowego życia idzie czas:
Nie będzie ciemnych, głodnych mas!
Nie daj się gnębić! nie daj zgnieść!
Czuwaj Drużyno! Rośnie wieść!

To nasze Święto, to nasz Maj!
Z warsztatów, fabryk, kopalń — rwąca
Płyń falo ludu w blaski słońca,
Robocza braci! To nasz Maj!

Do góry głowy! W słońcu lśni
Nasz znak barwisty, znak wybrany,
Ze wszystkich naszych łez utkany,
Z naszego potu, łez i krwi —
Czerwony Sztandar w słońcu lśni!...

Za dużo nieprawości w Polsce, ale...? w sanacyjnej.

Nowy bandycki napad Bebesowców.

Pałkarze z BBS. dokonali w ubiegłą niedzielę nowego bandyckiego napadu. Tow. **Stanisław Arlitewicz**, wracając z uroczystości odsłonięcia pomnika na grobie tow. Feliksa Perla, wstąpił do restauracji przy ul. Wolskiej i Młynarskiej w Warszawie. Za tow. Arlitewiczem weszło do restauracji z 10 pijanych pałkarzy bebesowych, którzy z Jędrzejem Kowalskim na czele, rzucili się na naszego towarzysza. Ten, broniąc się, wypadł na ulicę i wskoczył do tramwaju Nr. 16, ale „bohaterzy" bebesowi, z rewolwerami w rękach, zatrzymali tramwaj i teroryzując publiczność — rzucili się ponownie na tow. Arlitewicza.

Zdecydowana jego postawa i oburzenie zgromadzonego na ulicy tłumu doprowadziło do



Ten, z łaski którego żyje burżuazja międzynarodowa.

wycofania się tych 10 „bohaterów".

Zarówno tow. Arlitewicz, jak i tow. Szymański, który stanął w obronie napadniętego, odnieśli szereg obrażeń.

Warto jeszcze nadmienić, iż posterunek policji na rogu Młynarskiej i Wolskiej był „wyjątkowo" — „nieobecny" i nie interwenjował przeciwko bandytom, którzy w biały dzień dokonali napadu.

Marszałek Piłsudski może być dumny ze swych wielbicieli. Wojować potrafią, jak nie kijem, to przynajmniej pałką. Pytanie tylko, jak długo to będzie trwać.

Przodownik policji warszawskiej aresztuje dwóch policjantów z Huty Królewskiej.

Do przechodzącego ul. Pańską w Warszawie przodownika podszedł jakiś przechodzień, meldując, że w melinie złodziejskiej w mieszkaniu Anny Witkowskiej przy ul. Pańskiej 47 znajduje się oryginalna pijana czwórka: dwaj włamywacze i dwaj posterunkowi. Gdy przodownik wszedł do wskazanej meliny, złodzieje rzucili się do ucieczki, zaś posterunkowi chrapali w najlepsze. Przodownik puścił się w pogoń za złodziejami, oddając za nimi kilka strzałów. Jednego z nich ujął, drugi zdołał uciec. Przeprowadzone dochodzenie wykazało, że obaj włamywacze przybyli do Warszawy pod eskortą dwóch policjantów z Królewskiej Huty. Złodzieje ci mieli odsiedzieć po kilka miesięcy w więzieniu mokotowskiem, lecz zamiast do więzienia cała czwórka udała się do meliny na libację. Włamywacza Antoniego Pysza oraz obu posterunkowych osadzono w więzieniu.

Olbrzymia afera oszukańcza w lasach państwowych.

Z Wilna donoszą, że po dłuższej obserwacji wykryły władze śledcze oszukańczą aferę leśną, sięgającą miljonów złotych. — W związku z tem aresztowano i osadzono w więzieniu na Łukiszkach referenta gospodarczego dyrekcji lasów państwowych Juljusza Langamera, oskarżonego o dokonanie nadużyć. Afera zatacza szersze kręgi, przewidywane jest jeszcze aresztowanie kilku urzędników. Według obecnych danych, Langamer w porozumieniu z kilku kupcami leśnymi naraził skarb państwa na kilkadziesiąt miljonów złotych straty. Ostatecznie ustalono, że jeden tylko kupiec dokonał tranzakcji, która wyrządziła skarbowi państwa na 5 miljonów zł. strat.

I kto tu jeszcze powie, że faszyści jednak nie potrafią rządzić?



Chodź dziecinko ze mną . . .

Z wiarą w zwycięstwo naszej słusznej sprawy pójdziemy naprzód, by wykuwać lepsze Jutro dla ludu roboczego. (Burzliwe oklaski).

W dyskusji przemawiali tow. tow. **Bobek**, podnosząc znaczenie oświaty robotniczej, **Hoffmann Emil**, który w ostrych słowach napiętnował batiarskie występy sokołów mikuszowickich, chcących obelżywemi napaściami utrudnić pracę T. U. R. w Mikuszowicach. Potępia zachowanie się Oddziałów „Strzelca" z Wilkowic i Bystrej, które wstąpiły na drogę siania nienawiści przeciwko TURowi.

Tow. **Hetnał Stefan** wzywa zebranych, by członków wspomnianych Towarzystw bojkotować we fabrykach, gdyż niegodni są oni miana i godności robotnika. Oświadcza, iż w razie dalszej nagonki tych obrońców faszyzmu i kapitału, T. U. R. wyciągnie z tego odpowiednie konsekwencje.

Tow. **Kowalczyk** omawia treściwie znaczenie bibljotek TURowych i sportu robotniczego, zapraszając wszystkich TURowców do wzięcia udziału w uroczystości odsłonięcia sztandaru T. U. R. w Andrychowie w dniu 12 maja br.

W dyskusji przemawiali jeszcze tow. **Kania, Dąbrowski, Rosenberg** i tow. poseł **Pająk**, poczem uchwalono następujące wnioski:

„Konferencja delegatów 22 Oddziałów TURowych potępia jak najostrzej przeciwrobotnicze występy „Sokoła" w Mikuszowicach i „Strzelca" w Wilkowicach i Bystrej, skierowane w pierwszym rzędzie przeciw tamtejszym Oddziałom T. U. R.

„Uchwala, by celem usprawnienia pracy w Okręgu, Oddziały TURowe wpłacały na rzecz Okręgowego Sekretarjatu T. U. R. w Białej wkładkę miesięczną w wysokości 2 zł.

„Postanawia wysłać do tow. marszałka Daszyńskiego telegram z wyrazami podziękowania za męską obronę demokracji i przedstawicielstwa ludowego.

„Uchwala, iż pozdrowieniem TURowców będzie odtąd „Cześć Pracy".

Tak wywody poszczególnych mówców, jakoteż dyskusja stały na wysokim poziomie.

Konferencję upiększyły występy TURowych orkiestr dętych z **Leszczyn** i **Bystrej**, oraz chóru TURowego z **Białej**.

Odśpiewaniem „Czerwonego Sztandaru" zakończono o godz. 13 konferencję.

Wielka konferencja Oddziałów T.U.R-owych okręgu Biała-Żywiec-Wadowice.

W niedzielę, dnia 21 kwietnia br. odbyła się w sali Pow. Związku Gospodarczego w Białej wielka konferencja delegatów Oddziałów TURowych okręgu Biała-Żywiec-Wadowice.

Obecnych było **167 delegatów** i gości reprezentujących **22 Oddziały T. U. R.** Oprócz tego przybyły dwie orkiestry dęte T. U. R. z Leszczyn i Bystrej, oraz chór T. U. R. z Białej.

Zagaił konferencję sekretarz Okręgu tow. **Stanisław Piątkowski**, poczem wybrano prezydjum, do którego weszli tow. tow. Kuźma Stanisław, Dąbrowski Rudolf, Norbert Egner.

Obszerny referat o ogólnem położeniu klasy robotniczej i zadaniach T. U. R. wygłosił tow. poseł **Antoni Pająk**, który w jasnych i rzeczowych słowach przedstawił zebranym kryzys obecnego ustroju kapitalistycznego.

Kryzys ten objawia się także w Polsce w formie coraz ostrzejszej, a widomym jego znakiem jest wzrastające bezrobocie i straszliwy wyzysk pracy ludzkiej.

Sfery posiadające i mędrkowie sanacyjni sądzą, że niezadowolenie ludu usuną przez zamachy stanu i proklamowanie dyktatury. Tymczasem postępowaniem swem odnoszą wręcz przeciwny skutek, bo niezadowolenie nie tylko nie znika, lecz wzrasta a sytuacja gospodarcza miast ulec poprawie, stale się pogarsza, gdyż zagranica z powodu tych ustawicznych eksperymentów obozu rządowego Be-Be, traci do państwa zaufanie i niechętnie Polsce udziela pożyczek.

Polska w rodzinie państw europejskich jedynie tylko wówczas będzie w stanie utrzymać swą niepodległość, jeżeli byt swój oprze na szerokich podstawach demokracji, na respektowaniu praw ludu pracującego.

Z praw naszych nigdy nie zrezygnujemy i walkę w obronie ich prowadzić będziemy wszystkimi siłami.

W młodzieży robotniczej przyszłość nasza i młodzież ta czerwony sztandar walki wysoko musi wznieść.

Pomimo wszystko zwycięstwo jednak będzie nasze! (Burzliwe oklaski).

Referat o święcie 1 Maja i sprawach organizacyjnych wygłosił tow. **Piątkowski**, wskazując na trudną sytuację, w jakiej się klasa robotnicza znajduje.

Atakowani jesteśmy ze wszystkich stron, dlatego też wytężyć musimy wszystkie siły, by w dniu 1 Maja pokazać światu burżuazyjnemu, że lud roboczy, to potęga, która z całą bezwzględnością stanie w obronie parlamentaryzmu i demokracji.

Siły nasze nie maleją, nie kurczą się, lecz potężnieją z dniem każdym i z dniem każdym ramię proletarjatu sięga coraz to dalej.

Mimo wściekłości wrogów organizacje nasze rosną i pokrywają siecią swą cały okręg.

Z początkiem r. 1928 była organizacja Turowa słaba, a młodzież robotnicza i chłopska zapełniała szeregi sportowych organizacyj burżuazyjnych, „Sokoła" lub Stow. Młodzieży Katolickiej, albo też gnuśniała w bezczynności.

Dziś po jednym roku pracy z dumą powiedzieć możemy, że T. U. R. w okręgu Biała-Żywiec-Wadowice wysunął się na czoło wszystkich innych organizacyj młodzieży. Daleko w tyle pozostały za nami organizacje sokole, strzeleckie i orłów katolickich, które posiadają jako kapitał kilkanaście, albo chociaż kilka lat pracy za sobą i subwencje, podczas gdy T. U. R. w naszym okręgu powstał w ciągu jednego roku poprostu z niczego, bez poparcia jakichkolwiek czynników i mimoto rozmachem swej pracy wysunął się w ciągu roku na przodujące stanowisko.

Z początkiem r. 1928 mieliśmy 5 Oddziałów T. U. R., dziś mamy ich 26! Stworzyliśmy przy Oddziałach 14 orkiestr, w tem 9 dętych, 4 mandolinistów i 1 smyczkową. Instrumenty są własnością Oddziałów TURowych. W ciągu roku 1928 powstało 9 teatrów robotniczych T. U. R. Obecnie przystąpi Zarząd Okręgowy do zakładania sekcyj gimnastycznych przy Oddziałach. Zgromadzeń odbyto 76, które obsłużył tow. Piątkowski, nie licząc w to zgromadzeń członków i posiedzeń Zarządów. Oprócz tego organizacyjnych wyjazdów ze strony Sekretarjatu Okręgowego do poszczególnych Oddziałów było 182.

W sierpniu r. b. urządzi się Zlot Okręgowy T. U. R. w Białej, który będzie zarazem przeglądem naszych sił i naszego dorobku kulturalnego. Jesteśmy pewni, że Zlot ten przekona wszystkich, a więc i naszych wrogów, że T. U. R. jest organizacją, z którą na każdem miejscu trzeba się liczyć.

Na szykany i obelgi ze strony różnych czynników odpowiemy zdwojoną pracą, którą obejmiemy wszystkie te miejscowości, gdzie TURa dotychczas niema.

Okręgowy Komitet Robot. P. P. S. w Cieszynie

zawiadamia, że **zgromadzenia i wiece** oraz **pochody manifestacyjne w dniu 1 Maja** odbędą się jak w latach poprzednich w następujących miejscowościach:

W CIESZYNIE: na rynku o godzinie 11. Zbiórka o godz. ½11 pod „Modrą Gwiazdą" przy ulicy Zamkowej. Ref. tow. Rusinek.

W BIELSKU: na rynku o godz. 10. Zbiórka o godzinie ½10 w Domu Robotniczym Ref. tow. Wadoń i tow. poseł Czapiński.

W DZIEDZICACH: na Placu Wolności o godz. 11-tej. Zbiórka o godzinie 10-tej w Domu Robotniczym. Ref. tow. Machej.

W SKOCZOWIE: o godz. 11 na rynku. Zbiórka obok Konsumu Robotn. przy ul. Ustrońskiej. Ref. tow. Funiok i tow. Żertka.

W USTRONIU: na rynku o godz. 11. Ref. tow. poseł Reger.

W JAWORZU: o godz. 3 popołudniu. Ref. tow. Wadoń.

W KOŃCZYCACH MAŁYCH: obok p. Chromika, o godz. 3 popołudniu. Ref. tow. Rusinek.

W GOLESZOWIE: o godz. 11 rano. Ref. tow. Swaczyna i tow. Mędrzak.

W CHYBIU: obok gospody Marmura o godz. 3 popoł. Ref. tow. Machej.

Na wyznaczone powyżej miejsca podążą Towarzysze i Towarzyszki Komitetów Miejscowych okolicznych gmin, w pochodach ze sztandarami i hasłami pierwszomajowemi na tabliczkach.

Reger Tadeusz, sekr. **Machej Józef**, przewodn.

———

Rezolucja w sprawie 1 Maja uchwalona na Konferencji Pow. P. P. S. w Goleszowie i Czechowicach.

Konferencja nakłada na mężów zaufania i członków organizacji obowiązek, dołożenia sił, aby uroczystość **Pierwszo Majowa** w roku bieżącym, w 40-to letnią pamiątkę postanowienia **Święta Pracy**, skupiła siły ludu pracującego, który gotów jest przeciwstawić się wszelkim zakusom reakcji na jego prawa przyrodzone i gotów dla tej sprawy ponieść każdą ofiarę.

Konferencja postanawia obchodzić tegoroczną uroczystość **Pierwszo Majową** powszechnem wstrzymaniem się od pracy i masowym udziałem w manifestacjach i wiecach majowych.



Potęga prasy robotniczej.
Królowie, dyktatorzy, dygnitarze, wojskowi i kościelni — muszą uchylić czoła przed jej siłą.

Konferencja Powiatowa P. P. S. na Śląsku Ciesz.

odbyta dnia 7 kwietnia w Goleszowie oraz 14 kwietnia w Czechowicach jeszcze raz wykazały wielką żywotną siłę P. P. S., która nas napełnia wiarą zwycięstwa w walce o wolną, socjalistyczną Polskę.

Na twarzach licznie zebranych członków i delegatów, słuchających referatu tow. posła Regera o sytuacji politycznej widoczne było oburzenie z powodu traktowania interesów klasy pracującej przez sfery miarodajne oraz troska o losy naszej niepodległej Ojczyzny. O nastroju obecnych świadczyła dyskusja, w której brali udział liczni mówcy. O sprawach organizacyjnych i 1 Majowych przemawiał tow. Zemlak i Rusinek. Jednomyślnie uchwalono następujące rezolucje:

W sprawach politycznych:

„Konferencja podnosi protest przeciw zamachowi na prawa ludu pracującego, jaki stanowi projekt zmiany konstytucji, według zamierzeń stronnictw rządowych w Sejmie.

Konferencja wyraża posłom socjalistycznym pełne zaufanie za ich pracę w obronie praworządności i w interesie klasy pracującej.

Konferencja domaga się natychmiastowego przeprowadzenia wyborów do Sejmu śląskiego, przy zachowaniu dotychczasowej ordynacji wyborczej.

W sprawach społecznych:

Konferencja domaga się:

a) przyśpieszenia wprowadzenia ustawy ubezpieczeniowej na starość, dla wdów i sierot,

b) podwyższenia minimum wolnego od podatku dochodu najmniej do 4000 zł. rocznie,

c) reformy ustawy o funduszu na wypadek bezrobocia, tak aby bezrobotny otrzymywał zasiłek od pełnego zarobku, oraz aby powracającym z wojska było zachowane prawo do zasiłku, dalej, aby zasiłki były wypłacane dla wszystkich bezrobotnych, którym urzędy pośrednictwa pracy odpowiedniej pracy zarobkowej dostarczyć nie mogą,

d) zreformowanie dekretu Prezydenta o najmie pracy i usunięcie postanowienia o prawie zwolnienia z pracy robotnika po 4 tygodniach choroby,

e) walki z drożyzną i zreformowanie ustaw podatkowych, które obciążają warstwy ludności najuboższej.

Oprócz tego uchwalono rezolucję w sprawie reformy rolnej:

W Goleszowie, domagają się delegaci rewizji parcelacji wszędzie tam, gdzie słuszne żądania, prośby i protesty ludności pracującej nie zostały uwzględnione.

W Czechowicach żąda uchwalona rezolucja uwzględnienia robotników, domagających się parcel budowlanych, tanich a długoterminowych kredytów budowlanych oraz zagonków dla gospodarstw robotniczych.

Dalej **Konferencja w Czechowicach** przyjęła rezolucję protestującą przeciwko sprzecznemu z ustawą postępowania komisarza gminnego w Czechowicach oraz przeciw bezprawnemu wstrzymaniu oddania gminy Czechowic w ręce legalnie wybranego Wydziału.

———

Kilka uwag pod adresem Zarządu Obwodu Strzel. w Białej.

W ostatnich tygodniach dochodzą nas z różnych gmin powiatu bialskiego skargi robotników na miejscowych działaczy Związku Strzeleckiego. Towarzysze nasi skarżą się, że niektórzy działacze Związku Strzeleckiego spólnie z klerykałami i „Sokołami", rozpowszechniają różne oszczerstwa o młodzieży robotniczej zorganizowanej w pięknie rozwijających się Oddziałach TURa, a nawet rzucają pod ich adresem pogróżki.

Związek Strzelecki uważaliśmy zawsze za pożyteczną organizację, której jedynym i wyłącznym celem jest wychowanie fizyczne i przysposobienie wojskowe młodzieży. Na terenie powiatu bialskiego pierwszy Oddział tego Związku założył **tow. poseł Pająk**. Również tow. poseł Pająk dopomógł Zarządowi Obwodu Związku Strzeleckiego w jego początkowej działalności organizacyjnej, w tem oczywiście przekonaniu, że Związek Strzelecki zostanie wierny bezpartyjności i niezależności.

Zły przykład idzie jednak z góry. Wiadomo, że Zarząd Główny Związku Strzeleckiego opanowali partyjnicy z B. B. i usiłują z poszczególnych Oddziałów Związku stworzyć placówki partyjne. Organ Związku „Strzelec" z fachowego zamienionio na partyjny. Dotychczas jednak działacze Związku Strzeleckiego na terenie powiatu bialskiego przestrzegali zasad statutu.

Tem większe musimy wyrazić zdziwienie z nowego kursu, który jeśli nie ulegnie zmianie, doprowadzi tylko do rozbicia Związku Strzeleckiego.

W kilkunastu bowiem Oddziałach Związku Strzeleckiego na terenie powiatu bialskiego przeważa młodzież robotnicza o przekonaniach socjalistycznych. Jak długo Związek Strzelecki był albo będzie apolityczny, a celem jego wychowanie fizyczne i przysposobienie wojskowe, tak długo ma zapewniony rozwój. Z chwilą gdy Oddziały Związku zostaną użyte za narzędzie do walki z socjalistami, demokracją i parlamentem — musimy wobec takiej działalności zająć odpowiednie stanowisko.

Przestrzegamy więc wszystkich, którzy za działalność Strzelca są odpowiedzialni, by zawrócili z fałszywej drogi póki czas.

Robotnik socjalistyczny w tutejszym okręgu jest dosyć silny, aby obronić swych przywódców i organizatorów od reakcyjnych zapędów wczorajszych klerykałów czy endeków, ubierających się w piórа „sanacyjnych" działaczy.

Nie grozimy, lecz w interesie samego Związku Strzeleckiego ostrzegamy.

———

Co się dzieje w Polsce?

Groźna sytuacja w przemyśle włókienniczym w Łodzi.

30.000 robotnikom wymówiono pracę.

Z Łodzi nadeszła alarmująca wiadomość, że z powodu **pogarszającej się z każdym dniem sytuacji w przemyśle włókienniczym wymówiono pracę 30.000 robotnikom**, którzy mogą być do pracy przyjęci na zmienionych warunkach, t. j. tylko na 2 do 3 dni w tygodniu, a niektórym robotnikom w małym przemyśle grozi zupełne pozbawienie pracy.

W sprawie tej Zarząd Gł. Zw. Zawod. przemysłu włókienniczego odbył specjalne zebranie, uchwalając **protest przeciwko tym redukcjom i domagając się od rządu natychmiastowej akcji zaradczej.**

Przewidziany jest szereg zebrań robotniczych w tej sprawie, a w środę zebranie delegatów fabrycznych.

Zgon senatora ks. Londzina.

W niedzielę 21 kwietnia w południe zmarł w Cieszynie po dłuższej chorobie burmistrz miasta Cieszyna, senator ks. prałat Londzin, przeżywszy lat 66.

Do Sejmu polskiego był wybierany dwukrotnie, a w r. 1928 wybrany został senatorem z listy B. B. (jedynki).

Ofiary krwiożerczego ustroju kapitalistycznego.

W ubiegły piątek około godz. 12 w nocy na torze kolejowym w pobliżu parku Trzeciego Maja w Łodzi dwie robotnice: 18-letnia Jadwiga Solecka i 17-letnia Marja Sobota, rzuciły się pod pociąg, wypiwszy uprzednio esencję octową. 17-letnia Marja Sobota poniosła śmierć na miejscu, a przewieziona do szpitala Jadwiga Solecka, zmarła na drugi dzień przed wieczorem. Jak się okazało, powodem był brak pracy, wywołany redukcją.

Wypadek ten wywołał w dzielnicy łódzkiej Widzewie ogromne wrażenie. Przy zmasakrowanych zwłokach Soboty gromadziły się olbrzymie tłumy.

Wobec tych ofiar bestyj kapitalistycznych jedynkarze mają jeszcze czelność głosić światu, że w Polsce panuje powszechna radość życia. Bodaj ich piorun trzasł!

———

Co się dzieje zagranicą?

Atmosfera rewolucyjna.

W ciągu ostatnich miesięcy w Hiszpanji zaostrza się atmosfera rewolucyjna, trwająca zresztą już od lat kilkudziesięciu. W Hiszpanji jest 97% katolików rzymskich, a katolicyzm podawany bywa zawsze i wszędzie jako ostoja ładu politycznego i społecznego, jako najlepsza ochrona przeciwko rewolucji. Tymczasem w Hiszpanji, tak samo jak w katolickich Włoszech, autorytetem siły moralnej jest nie katolicyzm, lecz dyktatura wojskowa, czy faszystowska, niekiedy bardzo brutalna i krwawa.

Ucieczka z kościoła.

Prasa katolicka nie przestaje zajmować się faktem, że w Wiedniu coraz więcej ludzi odwraca się od kościoła. W roku 1927 wystąpiło z kościołów 31.709 osób, w czem 28.837 z kościoła katolickiego. Ludzie, którzy nie zamykają oczu na rzeczywistość, wypowiadają się, że winę za taki stan rzeczy ponosi rozpolitykowanie kleru, który z religji zrobił narzędzie polityki. Podczas gdy władza polityczna spoczywa w ręku klerykałów, duszpasterstwo przeszło do wolnomyślicieli i komunistów. Kościół panujący politycznie może utrzymać stan posiadania tylko przy pomocy dyktatury politycznej. Ponieważ dzisiaj nie można stosować średniowiecznych kar za apostazję, rozpolitykowanie kleru prowadzi do likwidacji kościoła.

Watykan już wojuje!

Pierwsze nieporozumienie międzynarodowe, do którego wmięszane jest państwo Watykańskie, nastąpiło między Włochami a Wielką Brytanją. Chodzi o wpływy na wyspie Malcie, gdzie rząd sprawują Anglicy, natomiast liczni Włosi tamtejsi dążą do rewindykacji wyspy, t. zn. do przyłączenia jej do Włoch. Katolickie władze kościelne zapowiadają ekskomunikę prezydenta rządu maltańskiego, lorda Stricklanda, katolika, za to, że oparł się wygnaniu przez katolickie władze kościelne pewnego mnicha, zwolennika Wielkiej Brytanji. Państwo Watykańskie popiera w tej sprawie propagandę włoską przeciw Anglji.

Krwawe zajścia uliczne w Berlinie.

W północnej dzielnicy Berlina doszło w piątek ub. tygodnia do krwawych zamieszek ulicznych między komunistami demonstrującymi przeciw zniesieniu pochodów ulicznych w dniu 1 maja a policją. Tłum demonstrantów zaatakował policję raniąc ciężko 2 policjantów, których pogotowie musiało odwieźć w stanie ciężkim do szpitala.

Bandytyzm w Nowym Yorku.

Pięciu bandytów uzbrojonych w karabiny maszynowe zaatakowała w Greenwich w Nowym Yorku taksówkę, w której jechało trzech urzędników, wiozących 38.000 dolarów na wypłatę robotników, zajętych w nowojorskiem towarzystwie telefonicznem.

Bandytom, którzy oddali około 50 strzałów, raniąc dwie osoby siedzące w taksówce, udało się zabrać pieniądze i zbiec. Policja rozpoczęła poszukiwania, które nie wydały dotychczas żadnego rezultatu.

Tak wygląda ład i porządek w kapitalistycznej Ameryce.

Klerykalna ciemnota.

Ugotowana teściowa w kotle.

O niezwykłej ciemnocie klerykalnych mas litewskich i o zbrodniczych instynktach, które wskutek ciemnoty panują na Litwie, świadczy następujący fakt:

We wsi Betygoła zginęła w niewytłumaczony sposób staruszka Aniela Kaupcowa.

Wyniki śledztwa dały wstrząsający rezultat. W mieszkaniu staruszki znaleziono pokrwawione ubranie, zaś w śmietniku spalone szczątki kości. Wzięta w krzyżowy ogień pytań synowa staruszki, przyznała się, iż nie mogąc pogodzić się ze staruszką, umyśliła pozbycia się jej, a w tym celu zamordowała ją, poćwiartowała ciało i ugotowała je w kotle. Następnie wyjęła kości i spaliła je.

Oto skutki klerykalnej ciemnoty!

Korespondencje.

WYBRYKI PARTYJNIKA P. PLATSCHKA W WIELKICH GÓRKACH. Różnym dotkniętym ślepotą na umyśle pajacom wydaje się, że nadszedł już w Polsce czas na zniszczenie ruchu robotniczego, że można dziś bezkarnie gnieść, szykanować robotnika za to, że przyznaje się do partji socjalistycznej. Głuptaski rozmaite nabiły sobie do głowy, że żyją jakby gdzieś w murzyńskim kraju i że obywatele obowiązani są znosić bez protestu ich nikczemne wybryki. Ślepcy ci nie widzą, że ruch robotniczy wzmaga się, zesila i zalewa falą niezadowolenia i protestu całe państwo, a dzień porachunku z gwałcicielami zbliża się.

Zwracamy się na tem miejscu z publicznem zapytaniem **do kasjera miejscowej Kasy Rajfajsena, czy chce, by zaliczać go również do takich krótkowzrocznych szkodników?** Postępowaniem tego pana zmuszeni zostali obywatele Wielkich i Małych Górek do uchwalenia protestu na zgromadzeniu członków P. P. S. i sympatyków, zwołanem 21 kwietnia, na które przybyło przeszło 150 osób. Jednogłośnie uchwalono zwrócić się do nowo wybranego przewodniczącego Kasy Rajfajsena, do Zarządu i Rady Nadzorczej, **by położono kres oburzającym praktykom p. Platschka,** który na stanowisku skarbnika tej instytucji uprawia partyjnictwo i agituje przeciw Polskiej Partji Socjalistycznej i miejscowemu Robotniczemu Stowarzyszeniu Oświatowemu „Sile“, **odgrażając się członkom powyższych organizacji, że nie otrzymają pożyczki!**

Piętnujemy to niesłychane gałgaństwo, którego nadal nie ścierpimy! P. Platschek otrzymuje wynagrodzenie z odsetek przez nas płaconych. Powinien pilnie i sumiennie spełniać swoją funkcję kasjera — **a nie bawić się na tem stanowisku w agitatora i pożeracza socjalistów. Albo fora — ze dwora!**

Towarzysze! ***Nie wolno uczęszczać do restauracyi, kawiarni i cukierni, gdzie niema „Wyzwolenia Społecznego“.*** ***O. K. R. P. P. S.***

Bojkot!

Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego — Oddział w Bystrej zwróciło się do p. Pyki, dzierżawcy restauracji p. Twardego w Bystrej z prośbą o udzielenie sali w dniu 1 Maja.

P. Pyka chociaż czerpie dochód przeważnie z robotników, sali odmówił, bo strzelcy będą 3 Maja urządzać tam przedstawienie, więc robotnicy widocznie według jego mniemania naruszyliby swą obecnością świętość szlacheckiej konstytucji.

W swej zajadłości antyrobotniczej zagalopował się p. Pyka tak daleko, że oświadczył przedstawicielom T. U. R., iż **jak długo będzie w Bystrej restauratorem, tak długo T. U. R. żadnej sali nie otrzyma, bo on go będzie bojkotował.**

Wobec tego zwracamy się do wszystkich Towarzyszy Bystrej, Wilkowic i okolicy, by w żadnym wypadku nie uczęszczali do restauracji p. Twardego w Bystrej, **dopóty dzierżawcą jej będzie p. Pyka.**

Towarzysze! Robotnicy! Ani grosza nie dajcie zarobić temu wrogowi socjalizmu i klasy robotniczej! Niechaj go „Strzelcy“ wspólnie z IV brygadą Kopaczków popierają!

Bojkot ten należy przeprowadzić bezwzględnie!

Różne.

Wykrycie nadużyć w humanitarnej instytucji warszawskiej.

Z Warszawy donoszą: Z polecenia prokuratora warszawskiego sądu okr., opieczętowano księgi rachunkowe „Polskiego Komitetu Pomocy Dzieciom Dalekiego Wschodu“.

Do lokalu przy ul. Mazowieckiej 5 przybył sędzia do spraw szczególnej wagi p. Stanisław Leszczyński w towarzystwie buchaltera p. Schellera oraz asysta policyjna.

Rewizję zarządziły władze na skutek skargi ministerstwa pracy przeciw zarządowi komitetu, który dopuścił się nadużyć na sumę 50.000 zł.

Hurapatrjoci kradną więc dalej. W komitecie zasiadał także taki prawdziwy ksiądz dobrodziej.

Jubilatowi.

Tow. STANISŁAW PERCHAŁ obchodzi w roku tym Jubileusz 50-lecia swych urodzin. Dzielnemu bojownikowi i kochanemu Towarzyszowi z okazji tej jak najserdeczniejsze życzenia składa Miejscowy Komitet P. P. S. w Białej.

Życzenie.

Okręgowa Rada Robotnicza P. P. S. i Kl. Związków Zawodowych w Czechowicach na posiedzeniu w dniu 20 kwietnia br. uchwaliła wyrazić sekretarzowi tow. **Rusinkowi** życzenia rychłego powrotu do zdrowia, by mógł w jak najkrótszym czasie wrócić na swój posterunek pracy dla dobra klasy pracującej.

Prezydjum Okr. Rady Robotniczej PPS. w Czechowicach.

Budżet miasta Białej.

Rada miejska obraduje codziennie nad przedłożonym przez komisję skarbowo-budżetową budżetem na rok 1929/30. Budżet zwyczajny wynosi w dochodach 1,319.27, a w wydatkach 1,318.020. Budżet nadzwyczajny w dochodach i rozchodach przewiduje 1,435.000.

Dokładne sprawozdanie z przebiegu obrad Rady miejskiej podamy w następnym numerze.

Komunikaty.

Do wszystkich Komitetów P. P. S. w Okręgu Bialskim

zwracamy się z apelem, **by do 10 maja br. nadesłały do Okręgowego Komitetu P. P. S. w Białej, ul. Komorowicka 4 dokładne obliczenia rachunkowe z dochodów i rozchodów z dnia 1 Maja,** oraz by w tym terminie wpłaciły należność za goździki, „Wyzwolenie Społeczne“ i „Pobudkę“.

Równocześnie wzywa się Komitety P. P. S. i Oddziały T. U. R., by w jak najkrótszym okresie czasu nadesłały do Redakcji „Wyzwolenia Społecznego“ sprawozdania z przebiegu uroczystości i Akademji 1-szo majowych.

O. K. R. P. P. S. w Białej.

Odsłonięcie sztandaru T. U. R. Oddział Andrychów i Zw. Zaw. Robotników Przemysłu Włóknistego w Andrychowie odbędzie się w niedzielę, dnia 12 maja b. r. w Domu Robotniczym w Andrychowie.

Wzywa się Komitety P. P. S., Oddziały T. U. R. i Zw. Zawodowe, by w dniu tym nie urządzały żadnych uroczystości, lecz by się zjawiły jaknajliczniej w Andrychowie.

Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego Oddział Biała-Leszczyny

urządza w niedzielę, dnia 19 maja br. **Uroczystość Rozwinięcia Sztandaru.** Uprasza się wszystkie Komitety P. P. S. i Oddziały T. U. R. całego okręgu, by w dniu tym nie urządzali żadnych uroczystości, lecz by gremjalnie zjawili się do Leszczyn.

Miejscowy Komitet P. P. S. w Białej

zwołuje na godz. 5 wieczór w sobotę 27 kwietnia br. zebranie członków do lokalu T. U. R. w Białej. Sprawy ważne! Obecność wszystkich konieczna! Zarząd.

Wiejski Komitet Polskiej Partji Socjalistycznej w Pisarzowicach

urządza w niedzielę, dnia 28 kwietnia 1929 r.

Uroczyste Rozwinięcie Sztandaru

na które zaprasza Komitet wszystkie pokrewne Stowarzyszenia i Organizacje ze sztandarami, oraz wszystkich Członków i Sympatyków z Rodzinami.

Uroczystość rozwinięcia Sztandaru jak również zabawa odbędzie się bez względu na pogodę.

Program uroczystości:

1) Zbiórka miejscowych uczestników ze sztandarami na stacji kolejowej w Kozach, o godz. 11-tej przed południem.
2) Powitanie gości i pochód do lokalu Domu gminnego w Pisarzowicach.
4) Rozwinięcie sztandaru i wbijanie gwoździ.
4) Wielki wiec ludowy, przemawiać będą tow. posłowie Pająk i Czapiński, oraz delegaci zamiejscowi.
5) Zabawa taneczna w sali Domu gminnego.

Bufet obfity we własnym zarządzie.

Orkiestra doborowa.

Wstęp na zabawę od osoby zł. 1,—, od pary zł. 2.—.

Do czytelników i prenumeratorów „Wyzwolenia Społecznego“.

Następny numer „Wyzwolenia Społecznego“ (Nr. 18) ze względów technicznych wyjdzie we środę 8 maja, z datą 12 maja.

WOJSKOWE INFORMACJE.

Gicala Ignacy, emeryt. kapitan W. P. w Białej koło Bielska, ulica Sukiennicza 18, telef. 2924 — udziela informacyj i porad we wszelkich sprawach wojskowych (wnoszenia podań wzgl. próśb o odroczenie służby wojsk., wyjazd zagranicę, zaciąg ochotniczy, przyjęcie do Szkoły Podchorążych wzgl. Korpusu Kadetów, przesunięcie wzgl. odroczenie ćwiczeń rezerwy, zaliczenie nadsłużbowego czasu na poczet ćwiczeń w rezerwie, zmianę kategorji, zaopatrzenie inwalidzkie, wdowie oraz sieroce i t. p.) za umiarkowaną opłatą.



Pochód ciemnoty i niewoli.

Do Młodzieży Robotniczej!

Do całej klasy pracującej okręgu przemysłowego Bielska, Białej i okolicy!

Idziemy do Was z wielkiemi hasłami bojowników socjalizmu, wskazującymi drogę, po której iść musimy, by osiągnąć cel naszych walk i trudów — **wyzwolenie klasy pracującej z pod jarzma kapitału!**

Wiedza to potęga! Przez oświatę do wolności!

Hasła te wybijają się dziś na czoło najpoważniejszych zagadnień ruchu robotniczego. Organizacje oświatowe traktujemy, pod względem ważności dla potrzeb mas pracujących, na równi z organizacjami politycznemi i zawodowemi.

Coraz bardziej zacięte walki polityczne i ekonomiczne wymagają tem większego uświadomienia robotników. A przecież chodzi nietylko o wywalczanie wyższego zarobku i obronę dotychczasowych zdobyczy, ale celem naszym jest **przebudowa całego dzisiejszego krzywdzącego ustroju społecznego!**

Dokonać tego może tylko **oświecona, świadoma i wychowana organizacyjnie klasa pracująca!** Musimy więc nieść oświatę między masy robotnicze, a przedewszystkiem między młodzież robotniczą: rozwijać i pogłębiać wiedzę, jaką wynosi młodzież ze szkoły, oczyszczać duszę tej młodzieży z namułu, wniesionego przez dzisiejsze burżuazyjne wychowanie, z chwastów klerykalizmu, nienawiści narodowościowej! Wszakże już w szkole ludowej uczą ją, że nędza warstw pracujących — to dopust Boży; że dzisiejszy, pełen niesprawiedliwości, ustrój społeczny pochodzi od Boga i, że buntować się przeciw niemu nie wolno.

Pamiętajcie Ojcowie i Matki Robotnice, żeby dzieci Wasze, Wasza krew, **nie poszły do obozu wrogów, na zaprzedańców klasy robotniczej;** nie wstępowały do żadnych organizacji klerykalnych i nacjonalistycznych, które stoją na żołdzie kapitalizmu, pracują **nad ugruntowaniem Waszej krzywdy i wstrzymaniem niewoli warstw pracujących.**

Nasz cel wychowawczy spełniają na tutejszym terenie robotnicze stowarzyszenia oświatowe: „Siła" na Śląsku Cieszyńskim i „Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego" w powiatach Małopolski.

Organizacje te dają młodzieży oświatę i szlachetną rozrywkę, naukę i wytchnienie po znojnej pracy. Z jednej strony: odczyty, kursa naukowe i bibljoteki — z drugiej strony zaś: teatr amatorski, muzykę, śpiew, gimnastykę; różne sporty i wycieczki.

Zadaniem naszych organizacji robotniczych, politycznych i zawodowych, jest wzmacnianie i rozbudowanie stowarzyszeń oświatowych młodzieży naszej, otoczenie ich najserdeczniejszą opieką. Musimy z całą energją **przeprowadzić wszędzie po fabrykach i warsztatach pracy akcję agitacyjną, by cała polska młodzież robotnicza znalazła się w szeregach „Siły" i TUR-a!**

Celem współpracy z organizacjami oświatowemi młodzieży naszej, zawiązała się w Bielsku „Robotnicza Rada Oświatowa", w skład której weszli przedstawiciele Okręgowej Komisji Klasowych Związków Zawodowych Bielska-Białej, Okręgowego Komitetu P. P. S. w Białej, Okręgowego Komitetu P. P. S. Śląska Cieszyńskiego, Niemieckiej Socjalistycznej Partji Pracy w Bielsku, redaktorów organów partyjnych — „Wyzwolenia Społecznego" i „Volksstimme" oraz przedstawicieli „Siły", TUR-a i „Jugendliche".

Wzywamy Was, Towarzysze i Towarzyszki, byście przystąpili natychmiast, z całą ofiarnością i wytężyli wszystkie siły, celem zwerbowania całej młodzieży robotniczej do naszych organizacji oświatowych!

Poniżej podajemy deklaracje dla nowowstępujących członków, które, po wypełnieniu, składać należy: dla „Siły" — Okręgowej Komisji Związków Zawodowych w Bielsku, w Domu Robotniczym, dla TUR-a zaś — w Sekretarjacie tejże organizacji w Białej, ul. Komorowicka L. 4 (Redakcja „Wyzwolenia Społecznego").

Wkładki do „Siły" wynoszą 30 gr. dla mężczyzn i 20 gr. dla kobiet — miesięcznie, oraz 1 zł. wpisowego; wkładki zaś do TUR-a 50 gr. miesięcznie i 50 gr. wpisowego.

Akcję werbunkową przeprowadzić należy w ciągu miesiąca kwietnia i maja!

Niech żyje Oświata!

Niech żyje Socjalizm!

Bielsko-Biała, w kwietniu 1929 r.

Robotnicza Rada Oświatowa Bielska-Białej.

Kto pragnie brać udział w Banderji Krakusów,

w dniu 3 Maja br. w Białej, zechce łaskawie zgłosić się osobiście w czasie od godz. 6-tej do 8-mej wieczorem u p. Franciszka Łusińskiego w Białej, ul. Główna-Lipnicka L. 223, u p. Jędrzejków.

Nadesłane.

Walne Zgromadzenie Stow. Ochrony Lokatorów W Bielsku.

W niedzielę, dnia 21 kwietnia odbyło się Walne Zgromadzenie powyższego stowarzyszenia. Stowarzyszenie zostało założone w roku 1925. Ze sprawozdania dowiadujemy się, że działalność tego stowarzyszenia była dla lokatorów bardzo skuteczną. W ubiegłym roku sprawozdawczym zasięgło 582 członków porady prawnej w sprawach wypowiedzenia i wysokich czynszów żądanych przez kamieniczników. 78 wypadków oddano obrońcy prawnemu do załatwienia z czego wynikły 64 procesy; 14 wypadków załatwiono polubownie. 96% wszystkich procesów wypadły dla lokatorów korzystnie. Stowarzyszenie liczy obecnie **1247 członków.** Zgromadzenie uchwaliło swoją działalność rozszerzyć na pow. Bialski i zwołać w tym celu w najbliższym czasie zgromadzenie lokatorów **w Białej.**

OGŁOSZENIA.

II. ROBOTN. STOW. KULT.-OŚWIATOWE „SIŁA" w BIELSKU

urządza w dniu **Święta Pracy 1 Maja 1929**, w lokalach restauracji p. J. Ryby w Bielsku, przy ul. Strzelniczej 60

Uroczystą Akademję.

PROGRAM:

1. „Cześć Pracy", odegra orkiestra własna.
2. Przemówienie o znaczeniu obchodu Święta Robotniczego.
3. Deklamacje okolicznościowe.

Następnie odbędzie się

ZABAWA TANECZNA.

Poczta! — Koło szczęścia! — Strzelanie bolcami do tarczy o nagrody!

Wstęp na Akademję i na Zabawę zł. 1.—, dla członków „Siły" 50 gr.

Początek o godz. 6-tej popołudniu.

O jak najliczniejszy udział uprasza

ZARZĄD.

TOW. UNIWERSYTETU ROBOTNICZEGO ODDZIAŁ w BIAŁEJ

urządza **we środę, dnia 1 maja 1929 r.** w sali Pow. Związku Gospodarczego w Białej o godzinie 4-tej popołudniu

Uroczystą Akademję Majową

PROGRAM:

1. Orkiestra odegra „Czerwony Sztandar".
2. Chór Robotniczy T. U. R. odśpiewa „Cześć pracy".
3. Deklamacja: „Hej bracia robotnicy".
4. Przemówienie okolicznościowe wygłosi poseł tow. Antoni Pająk.
5. Pieśni:
   a) Burłaki, z akomp. fortepianu. Ch. TURa.
   b) Hymn wieczorny. Chór TURa.
   c) Pieśń żeglarza. Chór TURa.
6. Fedko w kłopocie — Monolog.
7. Deklamacja: „Czarny szal", Kornela Ujejskiego.
8. Amnestja — epilog dramat. w 1 akcie Herm. Hejjermansa.
9. Szlachta — odśpiewa Chór TURa.

Chórmistrz: p. T. Woliczko.

Przy fortepianie: p. M. Woliczkowa.

W czasie przerw przygrywać będzie doborowa orkiestra.

Wstęp na Akademję 1.— zł.

Następnie odbędzie się

ZABAWA TANECZNA.

Wstęp na zabawę zł. 1.50, na Akademję i zabawę zł. 2.—.

Bufet we własnym zarządzie.

Towarzysze! Robotnicy! Sympatycy!

Przybądźcie na Akademję wszyscy jak jeden mąż wraz z żonami.

Zarząd Tow. Uniw. Robotniczego w Białej.

Miejscowy Komitet P. P. S. w Białej.

TEATR ROBOTNICZY R. S. K. O. „SIŁY" W BIELSKU

odegra 1 Maja w Domu Robotniczym

„Śmierć Okrzei"

Początek o godz. 7-mej wieczór.

Po przedstawieniu **ZABAWA TANECZNA.**

Bilety w przedsprzedaży 1.50 zł. — przy kasie po 2 zł.

Wykorzystajcie system kredytowy!

Zwracajcie uwagę!

przy zakupnie zegarków, zegarów, wyrobów złotych i srebrnych nie na ceny, lecz zaciągnicie porady fachowca, gdyż tylko jakość towaru powinna o zakupnie decydować. Wszystkie zegarki i zegary otrzymują 3-letnią gwarancję, są odpowiednio naoliwione i regulowane.

Na tych warunkach towar każdy otrzymać może w solidnej, znanej wszędzie f-mie

HUGO HUPPERT

zegarmistrz i jubiler

sąd. zaprzys. rzeczoznawca

Biała, ul. 11 listopada 28.

Wykorzystajcie system kredytowy!

Sprawozdanie Powiatowej Kasy Chorych w Bielsku za miesiąc grudzień 1928 r.

Świadczenia Kasy:

1. Zasiłki dla chorych	208.997·13	
2. Zasiłki dla położnic	14.067·23	
3. Premje dla matek karmiących	4.110·10	
4. Zasiłki pogrzebowe	9.499·91	
5. $^2/_3$ zasiłki, zamiast porady lekarskiej i leków	56·25	
6. Koszta lekarzy	41.978·49	
7. Koszta leczenia zębów	20.641·40	
8. Koszta lekarstw, bandaży i optyków	24.565·20	
9. Koszta lekarstw z własnej apteki	13.774·28	
10. Płace personelu apteki	16.249·02	
11. Czynsz, opał, światło i utrzymanie czystości w aptece	3.441·69	
12. Koszta retaksacji recept	—	
13. Koszta kąpielowe	2.356·77	
14. Koszta szpitali i zakładów	47.304·17	
15. Utrzymanie Uzdrowiska, Jaworze	7.772·99	
16. Koszta utrzymania ambulatorjów	25.148·59	
17. Koszta utrzymania samochodów	5.557·04	
18. Koszta wyjazdów do chorych i transporty do szpitali	7.672·05	
19. Koszta kontroli chorych	1.366·86	Zł. 454.559·17

Koszta administracji:

1. Płace personelu Kasy	29.009·81	
2. Koszta podróży, tramwaj etc.	1.397·22	
3. Ubezpieczenia i podatek własnych pracowników	3.561·71	
4. Druki i materjały kancelaryjne	6.535·73	
5. Czynsz, opał, światło i czystość	6.503·98	
6. Poczta, telegraf i telefon	2.346·18	„ 49.354·63

Inne wydatki:

1. Ogłoszenia i prenumeraty	836·28	
2. Odszkodowanie członków władz Kasy	512·30	
3. Opłata związkowa	14.002·62	
4. Koszta wyborów do Rady Kasy	4.937·08	
5. Zakupno inwentarza	23.551·77	
6. Budowa gmachu kasy i garaży w Bielsku	174.480·54	
7. Budowa Uzdrowiska w Jaworzu (budynek gospod.)	42.649·49	
8. Koszta bankowe, odsetki zwycz., hipoteczne	3.490·26	
9. Administracja własn. nieruchomości	1.610·16	
10. Różne	3.791·62	„ 269.862·12
	Razem	Zł. 773.775·92

Stosunek procentowy:

Wydatki na świadczenia 99·4%, koszty admin. pers. 7·5%, rzeczowe 3·5%, koszty ogólne 5·7% do przypisu składek. — Wydatki na świadczenia 78·6%, koszty admin. pers. 5·9%, rzeczowe 2·8%, koszty ogólne 4·5% do wpływu składek.

Za Zarząd Powiatowej Kasy Chorych w Bielsku

Dyrektor: **S. Dziki** m. p. Przewodniczący: **J. Hoffmann** m. p.

Robotnicze Stowarzyszenie spożywcze i oszczędnościowe dla Bielska i okolicy

spółdzielnia zarej. z ogr. odpowiedz. w **Bielsku.**

Zaproszenie na XXV. Zwyczajne Walne Zgromadzenie delegatów

które odbędzie się w **sobotę, dnia 11 maja 1929 r.,** o godz. 5 popoł., w sali **Domu Robotniczego w Bielsku** z następującym porządkiem dziennym:

1. Odczytanie i zatwierdzenie protokołu z XXIV Walnego Zgromadzenia z 3 czerwca 1928 r.
2. Odczytanie sprawozdania rewizyjnego.
3. Sprawozdanie a) Zarządu b) Rady Nadzorczej, c) Zatwierdzenie zamknięcia rachunkowego i udzielenie absolutorjum.
4. Decyzja w sprawie nadwyżki.
5. Uzupełniający wybór Rady Nadzorczej i Zarządu.
6. Wnioski Zarządu i Rady Nadzorczej.
7. Różne

Zarząd.

Dyżury lekarskie

w niedziele i święta

w kwietniu 1929.

W niedzielę, dnia 28 kwietnia:

Dr. Skibelski, Biała, ul. Główna 28. Nr. tel. 2662.

Dyżury lekarskie rozpoczynają się w niedziele i święta rano o godz 7-mej i trwają do godz. 7-mej rano dnia następnego.

Ubezpieczeni w razie nagłego wypadku winni wezwać do chorego lekarza dyżurnego.

Najtańsze źródło zakupu!

Zegarmistrz **J. HASS** Jubiler

Bielsko, Blichowa 13

poleca we wielkim wyborze **zegary, zegarki, budziki, pierścionki zaręczynowe i ślubne.**

Ceny bezkonkurencyjne.

Proszę uważać na firmę.

ZGUBIONĄ książeczkę wojskową, wystawioną przez P. K. U. Bielsko-Biała na nazwisko Zygmunt Kraus, rocznik 1898, zamieszkały w Komorowicach unieważnia się.

Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Tow. Opieki nad Dzieckiem w Białej

odbędzie się w niedzielę, dnia 28 kwietnia 1929 w lokalach Powiatowego Związku Gospodarczego w Białej, pl. Wolności 2, na I piętro o godzinie 10-tej przed południem z następującym porządkiem dziennym:

1) Odczytanie protokułu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2) Sprawozdania: a) Zarządu z działalności za rok 1928/29; b) Komisji Rewizyjnej.
3) Wybory nowego Zarządu.
4) Wnioski i interpelacje.

O ileby nie zebrała się o oznaczonej godzinie wymagana ilość członków, następne Walne Zgromadzenie odbędzie się o ½ godziny później z tym samym porządkiem dziennym, bez względu na ilość obecnych członków.

Zarząd:

S. Długiewicz-Grossowa m. p. przewodnicząca.

Anna Borkowska m. p. sekretarka.

Redaktor odpowiedzialny Stanisław Kuźma w Białej. — Drukiem Gustawa Jenknera w Bielsku.